

## **Anna Świderkówna**

### **Księga Hioba - Zagadka cierpienia**

1. Tajemnica cierpienia dręczyła człowieka od chwili, kiedy zaczął myśleć, zanim jeszcze nauczył się pisać [...] Ten niezwykle trudny temat ośmielił się [...] podjąć nieznany nam jeszcze z imienia autor Księgi Hioba, żyjący zapewne w V wieku przed Chrystusem. Poemat ten nie przynosi żadnej próby rozwiązania problemu zła i cierpienia, ukazuje raczej postawę, jaką człowiek może wobec nich przyjąć. Autor wie dobrze, że dla tego, kto prawdziwie cierpi, najrozsądniejsze nawet słowa nie są żadną pociechą i że znacznie więcej może dla niego znaczyć po prostu życzliwa obecność. Lepiej byłoby, gdyby o tym pamiętali również przyjaciele Hioba. Oni jednak, gdy tylko Hiob przemówi, sami zaraz zabierają głos, by tłumaczyć, że niesłusznie się buntuje. Jeśli cierpi, to znaczy, że zgrzeszył, powinien zatem czym prędzej powrócić do Boga. Z wielkim zapałem dowodzą na różne sposoby, że grzesznicy zawsze bywają ukarani, a sprawiedliwi mogą być zawsze pewni szczęśliwego zakończenia swoich kłopotów.

#### **ZADANIE 1**

Zreferuj zamieszczony w akapicie 1. ogólny sąd autorki o zawartości Księgi Hioba. Co znajduje się w tekście biblijnym, a czego na pewno w nim nie ma?

2. Słowa te napisano wiele wieków temu, a przecież rozumowanie przyjaciół Hioba bynajmniej nie jest nam obce. Iluż ludzi wierzących jeszcze dziś widzi w każdym cierpieniu karę Bożą, ilu zaś niewierzących doszło do wniosku, że Bóg nie istnieje, gdyż, postawieni wobec dylematu Hioba, woleli wybrać samotność i pustkę raczej niż Boga, który wydawał im się okrutnikiem?

#### **ZADANIE 2**

Na podstawie akapitu 2. napisz, dlaczego Anna Świderkówna uważa, że Księga Hioba jest aktualna także dzisiaj.

3. Przyjaciele chcą zmusić Hioba, by powrócił do Pana, on jednak ma świadomość, że nigdy od Niego nie odchodził! Zgadza się wprawdzie, że nikt nie jest „sprawiedliwy przed Bogiem” (9,2), lecz nie rozumie, czym mógł wobec Niego zawinić. Bóg zaś milczy i to milczenie jest dla Hioba tym boleśniejsze, że nie tylko pozbawia go argumentów w sporze z trzema „życzliwymi”, lecz - co gorzej - zdaje się podawać w wątpliwość jego długoletnią wierność.

#### ZADANIE 3

W akapicie 3 zostały użyte cudzysłowy, aby:

- A. wyodrębnić cytaty
- B. zaznaczyć cytaty i podkreślić ironię
- C. wydzielić cytaty i wyraz nieprzystający stylistycznie do reszty tekstu
- D. wyróżnić cytaty i przenośnię

4. Nieszczęsny, udręczony, nie chce już dłużej słuchać fałszywych wywodów swoich rzekomych przyjaciół, którym się zdaje, że bronią przed nim sprawiedliwości Boga. On właśnie z samym Bogiem chciałby rozmawiać [...] Hiob nie ma przy tym żadnych złudzeń, że może wygrać swój spór z Bogiem. Pragnie udowodnić, iż wszelki dialog z Nim jest niemożliwy. Gdyby nawet zechciał odpowiedzieć, i tak nikt nie uwierzy, że usłyszał głos człowieka. Jego siła wszystko usprawiedliwia i nie można Go pozwać do sądu.

#### ZADANIE 4

Zastąp wyrażeniem synonimicznym występujący w akapicie 4 przymiotnik *rzekomy*.

5. Mimo to Hiob w poczuciu swej niewinności odważa się mówić, a nawet więcej - ośmiela się oskarżać Boga: „Wiedźcie, że to Bóg mnie pokrzywdził i szańcami swoimi okrążył. Oto wołam, cierpiąc gwałt, a nie jestem wysłuchany, krzyczę, a nie ma sądu”. Nieszczęśnik nie oczekuje już niczego, bo sam Bóg zburzył jego życie i jak drzewo wykarczował wszelką nadzieję (19,6-7,10). A przecież „gdybym tylko wiedział, gdzie Go znajdę, poszedłbym choćby do jego stolicy” (23,3). Hiob jest gotów szukać Boga na wszystkich krańcach świata, lecz nigdzie nie może Go znaleźć.

#### ZADANIE 5

Na czym, według autorki, polega różnica pomiędzy cierpiącym niewinnie Hiobem a człowiekiem doświadczającym cierpienia w naszych czasach?

6. Aktualność tej skargi każe nam niekiedy utożsamiać Hioba bez reszty z każdym cierpiącym, a przynajmniej cierpiącym niewinnie, również i w naszych czasach. Jest to w zasadzie utożsamienie słuszne, ale nie wolno zapominać o jednej ważnej różnicy: Hiob wprawdzie buntuje się przeciw Bogu, zarzuca mu obojętność, a nawet okrucieństwo, nigdy jednak nie przyjdzie temu nieszczęśnikowi do głowy, że Boga może w ogóle nie być! Tak, to jest dramat wiary i próba wiary. Wiara w świecie biblijnym nigdy nie oznacza intelektualnego przyjęcia istnienia Boga (istnienie to jest bowiem oczywistością), lecz przede wszystkim ufność, zawierzenie, oddanie. Tak więc i wewnętrzne rozdarcie Hioba nie wynika z wątpliwości, czy Bóg jest, czy Go nie ma. Jest ono znacznie głębsze i bardziej bolesne, gdyż godzi w sens jego wiary- zawierzenia: ów Bóg, dobry, święty, wszechmocny i sprawiedliwy, zdaje się znajdować jakąś niezrozumiałą przyjemność w znęcaniu się nad człowiekiem niewinnym, który przecież od pierwszych chwil swego życia i tak skazany jest na śmierć.

#### ZADANIE 6

Dlaczego, zdaniem Anny Świderkówny, wewnętrzne rozdarcie jest bardziej bolesne dla Hioba niż dla człowieka wątpiącego?